Jay Adams *był członkiem oryginalnej ekipy z Dogtown (Los Angeles). Kiedy pod koniec lat 70. skateboarding stał się popularny, a deskorolkarze zaczęli występować w reklamach chipsów i zarabiać duże pieniądze, Jay pozostał wierny ulicznemu stylowi. Życie nie potoczyło mu się najlepiej: przystąpił do* **latynoskiego gangu**, *kilka razy lądował w więzieniu. Nigdy jednak nie przestał jeździć*

FOTOGRAFIA TEKST KUBA DĄBROWSKI
ZDJĘCIA GLEN E. FRIEDMAN

DESKI, GITARY, GHETTOBLASTERY

TO BYŁ CZAS, GDY PUNKOWCY BYLI BARDZIEJ PUNKOWI, A HIPHOPOWCY BARDZIEJ HIPHOPOWI. **GLEN FRIEDMAN** POKAZUJE SWOJE HISTORYCZNE ZDJĘCIA NA WYSTAWIE W KRAKOWIE I NA ŁAMACH „PRZEKROJU”

W latach 80. **Tony Hawk** *był skateboardowym objawieniem, cudownym dzieciakiem, który jako pierwszy wykonał obrót o 540 stopni. Dzisiaj jest symbolem komercjalizacji deskorolkowej kultury. Występuje w filmach i grach komputerowych, zapraszają go talk-show*

Public Enemy *byli pionierami zaangażowanego politycznie rapu. Lubili nazywać się „czarnym CNN”.* **Chuck D** *(w kapturze) ciągle działa jako radykalny aktywista,* **Flavor Flav** *(z zegarem na szyi) poszedł inną drogą i szuka sobie żony przy pomocy reality show w MTV*

– To nie są zdjęcia o deskorolce, punku i rapie. To zdjęcia o trzech centrach energii – mówi Glen Friedman

Zaczynali od jazzu w stylu fusion, ale wkrótce stali się symbolem innej fuzji. **Bad Brains** *z Waszyngtonu byli pierwszym zespołem czarnych grającym muzykę białych. Ci zagorzali rastafarianie połączyli hałaśliwy gitarowy punk z rytmiką muzyki reggae i funku. Bez nich nie byłoby Red Hot Chili Peppers, Living Colour ani Rage Against the Machine*

Waszyngtoński zespół **Minor Threat** *to założyciele zasłużonej podziemnej wytwórni Dischord i wynalazcy filozofii straight-edge. W swoich krótkich, wywrzeszczanych piosenkach promowali* **abstynencję i seksualne opamiętanie**. *Po rozpadzie grupy jej lider i główny ideolog Ian MacKaye założył bardziej zaawansowany muzycznie zespół Fugazi*

Każdy ruch młodzieżowy ma krótki moment niezakłamanej autentyczności. Kilka pionierskich miesięcy, podczas których wybucha nieznana wcześniej energia i tworzą się legendy. Z dzisiejszej perspektywy trudno w to uwierzyć, ale dawno, dawno temu raperzy, zamiast rymować o złotych łańcuchach i felgach, walczyli o prawa czarnej społeczności, a deskorolek z trupią czachą na pewno nie można było kupić w centrach handlowych. Zdjęcia Glena Friedmana przypominają te piękne czasy.

Zaczęło się od deskorolki. Na początku lat 70. grupa nastolatków z Dogtown w zachodnim Los Angeles uczyniła z egzotycznego sportu traktowanego wówczas na równi z hula-hoop element ulicznego stylu życia. Ich ulubioną rozrywką było włamywanie się na cudze posesje i jeżdżenie po opróżnionych z powodu suszy bowlach, czyli charakterystycznych półokrągłych basenach. – Baseny były towarem deficytowym – opowiada „Przekrojowi” Friedman, ⟶

– Nigdy nie czułem się fotografem.

Fotograf kojarzy mi się z dziwakiem, który chowa się za obiektywem i podgląda życie innych ludzi. Zawsze byłem częścią zjawisk, które fotografowałem

Żeby grać w **Black Flag**, *umięśniony wrażliwiec* **Henry Rollins** *rzucił pracę w lodziarni i przeprowadził się z Waszyngtonu do Los Angeles. Było warto. Zespół okazał się jednym z ważniejszych punkowych składów w historii, a Rollins niekwestionowaną ikoną całego ruchu. Obecnie występuje w filmach i walczy o* **prawa gejów** *(chociaż sam gejem nie jest)*

Run DMC *był pierwszym rapowym zespołem, któremu udało się zwrócić uwagę szerszej publiczności na kiełkującą w czarnych dzielnicach Nowego Jorku nieznaną wcześniej muzykę. Dziś* **Jam Master Jay** *nie żyje, został zastrzelony w niewyjaśnionych okolicznościach,* **DMC** *walczy o łatwiejszą adopcję, a* **Rev Run** *jest gwiazdą programu w stylu „Rodzina Osbourne'ów”*

⟶ który od początku uczestniczył w całym tym procederze. – Kiedy znalazłeś basen niestrzeżony przez psy lub taki, którego właściciele wyjechali na urlop, z miejsca stawałeś się VIP-em. Raz miałem szczęście. Skrzyknąłem najlepszych skaterów z okolicy, pożyczyłem aparat od brata kolegi i wystrzelałem dwie rolki filmu. Był rok 1976, a „najlepsi skaterzy w okolicy” znaczyło wtedy „najlepsi skaterzy na świecie”. Dziś uznaje się ich za ojców założycieli współczesnego skateboardingu.

Dalej było równie prosto. – Jeżdżąc na deskach, słuchaliśmy agresywnej muzyki. Kiedy pojawił się punk rock, byliśmy pierwszymi, którzy się nim zachłysnęli – wspomina Friedman. Amerykański punk, czy też raczej hard core, nie brał sobie do serca brytyjskiego hasła „No Future”. Opierał się na pozytywnej idei „D.I.Y.” – do it yourself, czyli: zrób to sam. Garaże na obu wybrzeżach zmieniły się dzięki niemu w sale prób i prowizoryczne sale koncertowe. Glen znowu był w centrum wydarzeń. I znowu jakby przypadkiem. Wydał fanzin „My Rules”, zrobił zdjęcia na okładki kilku epokowych płyt, aktywnie działał w podziemnej branży muzycznej – wyprodukował między innymi album zespołu Suicidal Tendencies. Dzięki pierwszej płycie Beastie Boys odkrył rap i został menedżerem w legendarnej wytwórni Def Jam.

Choć jego fotografie portretują różne środowiska, jest w nich coś bardzo spójnego. – To nie są zdjęcia o deskorolce, punku i rapie. To zdjęcia o trzech centrach energii, w których miałem szczęście się znaleźć. Zawsze była to ta sama energia. To dokument o ludziach mówiących: „Pierdolcie się!” wszystkim, którzy próbują im cokolwiek narzucać. □

Wystawa **Glena Friedmana „Fuck You Heroes”** w galerii Camelot w Krakowie do 31.05. Książka i więcej zdjęć: www.burningflags.com

Rozbrykani **Beastie Boys** *byli dziećmi z inteligenckich rodzin nowojorskich żydowskiego pochodzenia. Grali punk, potem odkryli hip-hop, a gdy zrobili na nim karierę, wrócili do gitar*

REKLAMA